

Tichomirow, Władimir / Maślankiewicz, Kazimierz

Polsko-radzieckie sympozjum o rosyjsko-polskich kontaktach w dziedzinie geologii i geografii

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/1, 208-214

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



dla przeprowadzenia przewodu prof. prof. J. Pazdura (przewodniczący), W. Hubickiego i B. Olszewicza.

Rada poparła jednogłośnie wniosek kierownictwa Zakładu o powołanie starszego asystenta Zakładu dra B. Jaczewskiego na stanowisko adiunkta oraz o ponowne powołanie — w związku z wygaśnięciem umowy o pracę — na stanowisko adiunkta Zakładu dr Karoliny Targosz.

Rada powołała następnie dwie komisje, które będą pełnić rolę organów doradczych dla kierownictwa Zakładu. Do komisji opiniującej wnioski o przyznanie stypendiów powołano prof. K. Rowińskiego (jako przewodniczącego), prof. E. Olszewskiego i doc. P. Czartoryskiego; do komisji zaś, której zadaniem będzie wypowiedzenie się w sprawie nowego statutu Zakładu, powołano prof. prof. B. Leśnodorskiego (jako przewodniczącego), J. Bukowskiego i J. Pazdura.

W dyskusji nad planem wydawniczym Zakładu na 1970 r. niektórzy członkowie Rady wyrazili wątpliwość, czy pewne prace należy wydawać w tak dużej objętości, jak przewiduje projekt planu, natomiast uznali za niewystarczający planowany w liczbie 400 egzemplarzy nakład „Studiów i Materiałów z Dziejów Nauki Polskiej”. Po dyskusji Rada przyjęła plan wydawniczy Zakładu, zalecając ponowne rozpatrzenie objętości i nakładu poszczególnych pozycji.

J. S.

WIZYTA PROF. A. T. GRIGORJANA W POLSCE

W dniach 27 VIII — 2 IX 1969 przebywał w Warszawie na zaproszenie Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN prof. Aszot Grigorjan, radziecki historyk mechaniki, I przewodniczący Rady Sekcji Historii Nauki Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki.

Celem przyjazdu prof. Grigorjana było wzięcie udziału w posiedzeniu Komitetu Redakcyjnego „Organonu” oraz omówienie spraw związanych z przygotowaniem na 1971 r. w Moskwie XIII Międzynarodowym Kongresem Historii Nauki¹. Na zebraniu kierownictwa Zakładu Historii Nauki i Techniki prof. Grigorjan przedstawił m. in. schemat organizacji tematycznej kongresu, a także zapoznał się z systemem prac, podjętych przez Zakład w okresie przygotowań do XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki, który odbył się w Warszawie w 1965 r. Prof. Grigorjan spotkał się także z przewodniczącym Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN oraz przewodniczącym Komitetu Kopernikowskiego Międzynarodowej Unii prof. J. Bukowskim.

B. K.

POLSKO-RADZIECKIE SYMPOZJUM O ROSYJSKO-POLSKICH KONTAKTACH W DZIEDZINIE GEOLOGII I GEOGRAFII

W dziejach rozwoju nauki i całej kultury Polski i Rosji — później zaś Polski i ZSRR — jest wiele momentów wspólnych, co zresztą jest najzupełniej zrozumiałe, oba bowiem bratnie i sąsiadujące ze sobą narody od wieków łączyły żywe związki i pozostawały one zawsze w bliskich ze sobą stosunkach. Świadectwo tych związków znaleźć można w najprzeróżniejszych dziedzinach, a zatem także w naukach o Ziemi.

¹ Por. informację o tych przygotowaniach w nrze 3/1969 „Kwartalnika”, ss. 591—592.

Dzięki rosnącemu w ostatnich latach zainteresowaniu problemami historii nauki oraz dzięki badaniom w zakresie historii geologii i geografii ujawnione zostały liczne fakty, nie znane przedtem lub zapomniane, świadczące o bliskich kontaktach naukowych geologów i geografów ZSRR i Polski oraz o ich niezmiernie pożytecznej współpracy, w której kształtowały się doniosłe koncepcje teoretyczne.

Mimo znacznego zainteresowania, jakie budzi problem polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich kontaktów naukowych, sprawa ta nie jest jeszcze dotąd należycie zbadana. W związku z tym kilku kolegów polskich i radzieckich wystąpiło w listopadzie 1967 r. z wnioskiem o podjęcie na szerszą skalę i skoordynowanie badań nad polsko-rosyjskimi kontaktami naukowymi w dziedzinie geologii i geografii¹.

Jednym z etapów tych prac stało się sympozjum polsko-radzieckie, zorganizowane w Warszawie w dniach 29 IX — 1 X 1969, a poświęcone zapomnianym lub dotąd nie zbadanym momentom i epizodom kontaktów naukowych między polskimi a rosyjskimi i radzieckimi geologami i geografami. Na sympozjum poruszono bardzo szeroki krąg zagadnień: badanie obszaru Polski przez uczonych rosyjskich i ziem rosyjskich przez Polaków; współpraca w zakresie metodologii, poszczególnych kierunków badawczych i konkretnych koncepcji; kształcenie specjalistów polskich w uczelniach Rosji i Związku Radzieckiego oraz *vice versa*; wspólne prace poszukiwawcze i rozpoznawcze z zakresu geologii; biografie naukowe uczonych obu krajów, którzy przyczynili się szczególnie do rozwoju wzajemnych kontaktów.

Autorzy prac zgłoszonych na sympozjum przestudowali mnóstwo publikacji oraz rękopisów i innych materiałów archiwalnych, dzięki czemu ujawnione zostały liczne nie opublikowane i zupełnie nie znane fakty, które rzucają wiele światła na interesujące nas zagadnienia.

Źródła drukowane i archiwalne dostarczyły m. in. świadectwa, że już w wiekach XVII i XVIII wśród eksploratorów prawie nie zbadanych wtedy obszarów Syberii i Dalekiego Wschodu obok nazwisk podróżników rosyjskich pojawiają się również nazwiska polskie. Szczególnie zaś dużą rolę w poznaniu tych obszarów odegrali badacze polscy w XIX w., a więc w okresie, gdy nasilała się rewolucyjna i narodowo-wyzwoleńcza walka z caratem, zwłaszcza w miastach uniwersyteckich Rosji środkowej i Polski.

Powstawały wówczas liczne tajne stowarzyszenia polityczne, które stawiały sobie za zadanie prowadzenie przeciw samowładztwu walki o demokratyzację ustroju społecznego oraz o wyzwolenie narodowe. Jedną z organizacji, utworzoną w Petersburgu — na czele jej stał starszy brat Włodzimierza Lenina, Aleksander Uljanow — przygotowywała zamach na cara Aleksandra III. Do grona najbardziej aktywnych członków tej grupy należał Polak, wówczas student, a potem wybitny geolog, Józef Łukaszewicz. Podobnie w wielu innych wypadkach postępowi Rosjanie i Polacy walczyli ramię w ramię ze wspólnym wrogiem — caratem.

Reakcyjny rząd carski, pragnąc zdławić rosnącą falę rewolucyjną i wytepić ośrodki myśli postępowej, stosował brutalne represje i deportował członków tajnych stowarzyszeń i uczestników akcji wolnościowych do odległych miejscowości, położonych na wschodnich, rzadko zaludnionych obszarach kraju. W konsekwencji na Syberii i w Azji Środkowej znalazło się sporo ludzi wykształconych, wśród których byli nie tylko Rosjanie, ale i Polacy. Rekrutowali się oni częściowo spośród byłych wojskowych, specjalistów różnych dziedzin wiedzy i studentów. Wielu z nich, znalazłszy się w zupełnie nowym dla siebie otoczeniu, zajęło się badaniem

¹ Por. w nrze 2/1968 „Kwartalnika” (s. 502) informację *Spotkanie z radzieckimi historykami nauki i techniki*.

miejscowej przyrody, pogłębiało swą wiedzę i chętnie brało udział w różnych ekspedycjach naukowych, inicjowanych w tych stronach głównie przez Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne. Toteż wśród uczestników takich ekspedycji do Azji Środkowej, na Syberię i na Daleki Wschód było wielu zesłańców politycznych, a wśród nich także polscy rewolucyjniści i powstańcy.

Miejscowa ludność i szerokie kręgi inteligencji rosyjskiej darzyły zesłańców serdeczną życzliwością, starały się, jak mogły, ułatwiać im życie, potrafiły skłaniać lokalne władze do cofania różnych restrykcji ograniczających swobodę ruchu deportowanych. Szczególnie wyraźnie przejawiały się te przyjazne uczucia w stosunku do Polaków, dzięki czemu — pomimo zesłania — wielu mogło produktywnie, czy twórczo nawet, pracować.

Niektórzy z nich, badając przyrodę Rosji, stali się wybitnymi specjalistami i nie tylko przyczynili się wydatnie do poznania przyrody i fauny dalekich, nie zbadanych obszarów, ale wnieśli też poważny wkład do nauki światowej. Tacy uczeni, jak Jan Czernski, Aleksander Czekanowski, Benedykt Dybowski oraz wielu innych Polaków, należą do czołówki eksploratorów Syberii i Dalekiego Wschodu.

Rzecz prosta, nie tylko zesłańcy badali geografię i geologię dalekich kresów. Zjeżdżali tu również liczni dociekliwi badacze, pragnący poznać nowe, nie znane tereny, a byli wśród nich znowu — nie tylko Rosjanie, lecz także Polacy. Współpraca naukowa przyrodników rosyjskich i polskich, ukształtowana w określonych warunkach historycznych, miała zawsze owocny wpływ na rozwój myśli geologicznej i geograficznej. Nazwiska uczonych tej miary, co Jan Czernski i Aleksander Karpinski, Władimir Obruczew i Karol Bohdanowicz, Józef Łukaszewicz i Andriej Archangielski, Władimir Amalicki i Jan Samsonowicz, Aleksandr Lagorio i Józef Morozewicz oraz wielu innych, bez względu na to, na jakim pracowali terenie — darzy takim samym szacunkiem zarówno polskie, jak i rosyjskie piśmiennictwo geologiczne. Koncepcje zaś ich rozwinięte zostały w teoretycznych pracach młodszych pokoleń geologów polskich i radzieckich.

Wymianie myśli naukowej sprzyjała okoliczność, że w wielu czołowych uczelniach, a głównie — w Petersburgu i Warszawie, uczyli się i wykładali zarówno Rosjanie, jak Polacy. Podczas gdy geologowie polscy, jak Bohdanowicz, Morozewicz, Czernski, przyczynili się wybitnie do poznania geologii ziem Rosji, uczeni rosyjscy — Amalicki, Lagorio, Gieorgij Wulf, Nikołaj Krisztafowicz, Dmitrij Sobolew — przez długie lata kształcili geologów polskich².

Ogromnie zacieśniły się kontakty pomiędzy uczonymi obu naszych krajów po drugiej wojnie światowej. Współpraca i pomoc wzajemna realizowana jest na szeroka skalę zarówno w dziedzinie nauki, jak i w produkcji. Nowoczesny radziecki sprzęt techniczny znajduje szerokie zastosowanie w pracach poszukiwawczych, prowadzonych przez geologów na terytorium Polski Ludowej, której Związek Radziecki systematycznie dostarcza sprzęt i aparaturę do badań geofizycznych, do głębokich wierceń itp. Dzięki temu w krótkim czasie odkryto nie znane dotąd pokłady ropy naftowej i gazu ziemnego, złoża rud metali i innych kopalni.

Celem sympozjum warszawskiego było przeanalizowanie historii kontaktów naukowych geologów i geografów dwóch bratnich narodów i ukazanie znaczenia tych kontaktów dla ogólnego rozwoju nauki i całej kultury.

Rzecz zrozumiała, że pierwsze tego rodzaju sympozjum nie wyczerpało ogromnego kręgu problemów. Poruszyło ono tylko niewielką ich część, ale cel jego zostanie osiągnięty, jeżeli opublikowane materiały zainteresują geologów i zachęcą ich do kontynuowania badań historycznych. Byłoby bowiem nader pożądane, aby

² Por. m. in.: S. J. Thugutt, *Nauki geologiczne na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1869—1915*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 3/1956, ss. 563—569.

zarówno w Związku Radzieckim, jak i w Polsce podjęto prace mające na celu wydobyć z pyłu zapomnienia postaci dawnych uczonych — podróżników i odkrywców — oraz ich prac. Materiałów archiwalnych nie brak, czekają one tylko na badaczy, którzy się nimi zajmą.

Symposium było poważnym bodźcem zachęcającym do prowadzenia w szerokim zasięgu badań nad polsko-rosyjskimi kontaktami naukowymi. Przyniosło ono wiele cennego dla historii nauki materiału oraz jeszcze bardziej zacieśniło kontakty naukowe i więź koleżeńską między geologami polskimi i radzieckimi.

Władimir Tichomirow³

W 1968 r. z inicjatywy prof. W. W. Tichomirowa, przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Historii Nauk Geologicznych⁴ i kierownika Pracowni Historii Geologii Instytutu Geologicznego Akademii Nauk ZSRR, polscy i radzieccy pracownicy nauki, zajmujący się historią nauk geologicznych, postanowili zorganizować kolejno w Polsce i w ZSRR dwa sympozja polsko-radzieckie na temat kontaktów naukowych rosyjsko-polskich i radziecko-polskich w dziedzinie geologii⁵. Po rozmowach prof. Tichomirowa z Zakładem Historii Nauki i Techniki PAN oraz Muzeum Ziemi PAN, które następnie kontynuowano drogą korespondencyjną, początkowe projekty rozszerzono na historię badań w dziedzinie geografii⁶, co okazało się konieczne z uwagi na osiągnięcia polskich geologów na terenie Rosji nie tylko na polu nauk geologicznych, lecz i geografii (badania J. Czerskiego, A. Czekanowskiego, K. Bohdanowicza i in.).

Patronat nad polsko-radzieckim sympozjum *Historia rosyjsko-polskich kontaktów w dziedzinie geologii i geografii* objęły: Polska Akademia Nauk i Akademia Nauk Związku Radzieckiego. W skład polskiego Komitetu Organizacyjnego wchodził: z ramienia Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN — J. Babicz, A. Gaweł, K. Maślankiewicz i B. Olszewicz, z ramienia Muzeum Ziemi — jego kierownik A. Halicka i H. Ozonkowa; w skład radzieckiego Komitetu: I. W. Batuszkowa, N. N. Barchatowa, I. A. Fiedosiejew, S. W. Kalesnik, B. M. Kiedrow, I. L. Kleopow, A. W. Pejwe, W. W. Tichomirow i N. A. Woskriesienska.

Sympozjum odbyło się w dniach 29 września — 1 października 1969 r. w Warszawie, w sali odczytowej nowego budynku Muzeum Ziemi PAN, którego kierownik, prof. Halicka, wzięła na siebie trud zorganizowania prac przygotowawczych do sympozjum.

Ze zgłoszonych z obu stron ponad 50 referatów przyjęto 46: 18 polskich, 26 radzieckich i 2 wspólne. Można je podzielić na trzy grupy tematyczne: badania Polaków na terenie Rosji (głównie w drugiej połowie XIX w.), badania rosyjskich geologów na ziemiach polskich (do I wojny światowej), wspólne prace polsko-radzieckie na terenie obu krajów.

Przygotowaniem redakcyjnym referatów, których tezy lub streszczenia opublikowano w sympozjalnych wydawnictwach w języku polskim⁷ i rosyjskim, zajęli się: ze strony polskiej prof. Halicka, a ze strony radzieckiej prof. Tichomirow.

³ Nadesłane z Moskwy omówienie sympozjum przełożył z rosyjskiego Tadeusz Zabłudowski. (Przypis redakcji).

⁴ Por. informację o powołaniu tego komitetu w nrze 1/1968 „Kwartalnika”, ss. 236—239.

⁵ Por. w nrze 4/1968 „Kwartalnika” sprawozdanie z sesji poświęconej historii nauk geologicznych, ss. 856 i 858.

⁶ Por. w nrze 4/1968 „Kwartalnika” (s. 867) informację o pobycie prof. Tichomirowa w Polsce.

⁷ Por.: *Polsko-radzieckie sympozjum „Historia rosyjsko-polskich kontaktów w dziedzinie geologii i geografii”. Streszczenie referatów. Warszawa 29 września — 1 października 1969. Warszawa 1969 (wydawnictwo powielone).*

Z ramienia gospodarzy otworzył sympozjum dokonał prof. B. Suchodolski, kierownik Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN; po przywitaniu licznie zebranych uczestników sympozjum, zwłaszcza uczonych radzieckich przybyłych z Moskwy, Leningradu i Kijowa, Lwowa i Wilna, Swierdłowska, Irkucka i Władywostoku, a także gości z NRD, podkreślił on znaczenie badań w zakresie historii nauki. Po przemówieniu prof. Halickiej głos zabrał prof. Tichomirow, przedstawiając cele sympozjum.

Obrazy sympozjalne odbywały się przez trzy dni w godzinach zarówno przedpołudniowych, jak i popołudniowych przy pełnym udziale uczestników sympozjum i wielu zaproszonych. Poziom referatów i dyskusji był wysoki, a dyskusje — nie raz bardzo ożywione.

Wiele referatów przygotowanych przez uczonych radzieckich w oparciu o poszukiwania archiwalne przyniosło nowe oświetlenie naukowej działalności polskich badaczy ziem rosyjskich.

Tak np. B. P. Polewoj w Irkucka w referacie *O pobycie w Rosji Adama Kamińskiego-Dłużyka, autora pierwszej polskiej publikacji o Syberii* przypomniał postać tego polskiego jeńca wojennego z drugiej połowy XVII w., który, powróciwszy do Polski po dziesięcioletnim pobycie we wschodniej Syberii, opisy swych przeżyć i udziału w dalekich wyprawach we wschodniej Azji zawarł w *Diariuszu więzienia moskiewskiego miast i miejsc*, odnalezionym i wydanym w Poznaniu w XIX w. Informacja o tym przekazie historycznym, która do ZSRR dotarła dopiero niedawno, zainteresowała wielu radzieckich badaczy: historyk jakucki F. G. Safranow uznał *Diariusz* Kamińskiego za „bardzo pożyteczny dla historyków, geografów i etnografów”, a wybitny znawca Kraju Tunguskiego G. N. Wasilewicz — za najstarsze publikowane źródło, zawierające szczegółowe dane etnograficzne o Ewenkach.

Referat Z. W. Kriaczkowej (Leningrad) *Tomasz Zan (1796—1855) jako geolog i jego badania w Rosji* przyniósł o wileńskim przyjacielu Mickiewicza nowe interesujące dane, nie znane polskim geologom. Skazany w procesie Filomatów na zesłanie, Zan prowadził w latach 1824—1837 badania geologiczne na Uralu, a następnie w stepach Kirgizji, gdzie odkrył okruczowe złoża złota. Po zwolnieniu z zesłania za wstawiennictwem A. Humboldta, został zatrudniony w petersburskim Instytucie Górniczym. Prowadząc wówczas badania geologiczne na Litwie, wiele uwagi poświęcił Zan poszukiwaniom soli kamiennej i źródeł mineralnych.

Szczególnie wysoko w referatach radzieckich oceniono zasługi na polu geologii i geografii dwu polskich zesłańców: J. Czarskiego i A. Czekanowskiego. W bardzo interesującym referacie N. A. Florensowa z Irkucka *Badania polskich geologów w rejonie Bajkału w XIX wieku* podkreślono np., że obserwacje i wnioski obu polskich badaczy obszarów przybajkalskich zachowały w pełni do dnia dzisiejszego wartość naukową, stanowiąc punkt wyjściowy nowych koncepcji geologicznych, w szczególności dotyczących płaszczowin typu alpejskiego, łuskowatych nasunięć i ultrametamorficznego pochodzenia niektórych granitów tych terenów.

Podobnie I. L. Kleopow (Leningrad) w referacie *Rola polskich badaczy w poznaniu budowy geologicznej Syberii i Dalekiego Wschodu*, po stwierdzeniu, że wkład Czarskiego i Czekanowskiego był decydujący dla rozwoju geologii Platformy Syberyjskiej i wschodniej Jakucji, wypowiedział pogląd, że można ich uważać za twórców podstaw współczesnych poglądów geologicznych na budowę Syberii Wschodniej. Rolę zaś Czarskiego jako inicjatora badań nad paleolitem na ziemiach rosyjskich podkreślił L. N. Iwanjew (Irkuck) w referacie *Badania paleontologiczne i archeologiczne J. Czarskiego w rejonie Bajkału*.

W kilku referatach podnoszone były wielkie zasługi na różnych polach geologii, a także geografii, Karola Bohdanowicza, późniejszego profesora Akademii Górniczej w Krakowie i dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie.

Postać uczonego przypomnieli m. in. jego uczniowie: prof. D. W. Naliwkin z Leningradu i prof. B. Krupiński, przewodniczący Państwowej Rady Górniczej i Komitetu Górnictwa PAN.

Przedmiotem kilku radzieckich referatów były oryginalne w swoim czasie poglądy Józefa Łukaszewicza, w latach 1887—1905 więźnia Szlisselburskiej twierdzy, później współpracownika petersburskiego Komitetu Geologicznego, a wreszcie profesora uniwersytetu w Wilnie.

Tak jak referaty radzieckie — wiele nowych, często dawniej nie znanych materiałów przyniosły referaty polskie. Omawiały one zarówno działalność polskich badaczy na ziemiach rosyjskich, jak i badaczy rosyjskich na ziemiach polskich. Przykładem mogą być referaty A. Gawła i K. Maślankiewicza o J. Morozewiczu, A. Łaszkiwicza o G. W. Wulfie, H. Ozonkowej o D. N. Sobolewie czy A. Kleczkowskiego o polskich badaniach w zakresie hydrogeologii i geologii inżynierskiej na terenach Rosji.

Wśród głosów w dyskusji na szczególną uwagę zasługują wypowiedzi o znaczeniu historii nauk geologicznych dla badań współczesnych, zwłaszcza na polu praktyczno-gospodarczym, jak np. w dziedzinie złóż surowców mineralnych czy w rozwiązywaniu zagadnień hydrogeologicznych.

Duże znaczenie i osiągnięcia sympozjum podkreśliły końcowe przemówienia prof. B. Olszewicza i prof. W. W. Tichomirowa. Prof. Olszewicz zwrócił uwagę, że polska geografia aż do XVII w. odgrywała rolę łącznika pomiędzy Wschodem a Zachodem: za pośrednictwem dzieł i map polskich Zachód otrzymywał informacje o krajach Europy Wschodniej, a Ruś Moskiewska — wiadomości o Zachodzie i o nowo odkrytych terytoriach zamorskich (np. dzięki rosyjskiemu tłumaczowi *Kosmografii* Bielskiego). W czasach późniejszych natomiast, gdy przez ponad setkę lat część ziem polskich znajdowała się w granicach carskiego imperium, naukowcy rosyjscy zajmowali się geografią, a w szczególności kartografią tej części Polski. Wielu zaś Polaków badało wtedy tereny Kaukazu i azjatyckie obszary dzisiejszego Związku Radzieckiego. Byli pomiędzy nimi liczni zesłańcy polityczni, którzy znajdowali życzliwą pomoc i poparcie uczonych i instytucji naukowych rosyjskich. Prof. Tichomirow podkreślił wielkie znaczenie sympozjum dla historii rosyjsko-polskich kontaktów naukowych⁸.

Obrady sympozjum zakończono przyjęciem rezolucji opracowanej przez Komitet Organizacyjny. Stwierdziwszy, że kontakty geologów a także geografów i kartografów rosyjskich i polskich odegrały ważną rolę w poznaniu regionalnej geologii i geografii oraz zasobów surowców kopalnych obu krajów, przyczyniając się też do rozwoju pojęć teoretycznych w różnych dziedzinach nauk o Ziemi, rezolucja akcentuje celowość i doniosłość badań historycznych dla rozwiązywania aktualnych zadań nauki i praktyki. W dalszym ciągu rezolucja głosi:

„Sympozjum uchwala:

1. Podkreślić wielkie znaczenie Sympozjum dla umocnienia naukowych kontaktów i szczerzej przyjaźni pomiędzy polskimi i radzieckimi uczonymi.
2. Ogłosić drukiem materiały sympozjalne (referaty i głosy w dyskusji) po polsku i rosyjsku.
3. Wyrazić podziękowanie Komitetowi Organizacyjnemu, a w szczególności prof. A. Halickiej i prof. W. W. Tichomirowowi, inicjatorowi Sympozjum, za sprawne jego przygotowanie.
4. Uznać za celowe przeprowadzenie następnego radziecko-polskiego sympozjum na ten sam temat w ZSRR w 1972 r.
5. Rozszerzyć wzajemną informację naukową o badaniach polskich i radziec-

⁸ Por. napisaną przez prof. Tichomirowa pierwszą część niniejszego sprawozdania, opartą o jego zagajające i zamykające przemówienia na sympozjum

kich uczonych oraz ustalić jej formy. Dołożyć wszelkich starań w celu wyszukania w archiwach różnych instytucji — nowych, dotychczas nie wykorzystanych materiałów, niezbędnych do dalszych badań historycznych dotyczących działalności geologów i geografów polskich i rosyjskich.

6. Prosić Komitet Organizacyjny o przedłużenie jego prac i ustalenie planu dalszych wspólnych badań”.

Obrazy sympozjum toczyły się w serdecznej i przyjaznej atmosferze. Na urządzoną przez Polską Akademię Nauk w Pałacu Staszica lampce wina dla uczestników sympozjum, przemówienie powitalne wraz z toastem na cześć gości radzieckich wygłosił prof. Maślankiewicz, sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Historii Nauk Geologicznych. Ze strony radzieckiej przemawiali: senior radzieckich geologów prof. Naliwkin oraz prof. Tichomirow; podkreślili oni w serdecznych słowach polską gościnność i bardzo sprawne zorganizowanie sympozjum oraz podnieśli wielki wkład pracy organizacyjnej prof. A. Halickiej.

Z Warszawy uczestnicy sympozjum udali się do Krakowa i Wieliczki. W Krakowie zwiedzili — obok Wawelu i innych zabytków — ekspozycję geologiczno-mineralogiczną i muzeum Akademii Górniczo-Hutniczej im. Staszica; fachowych objaśnień udzielali doc. A. Kleczkowski i doc. F. Szwaagrzyk.

W Wieliczce uczestnicy sympozjum zwiedzili podziemne Muzeum Żup Krakowskich pod przewodnictwem jego dyrektora, A. Długosza, a ponadto pod kierunkiem prof. A. Gawła, przewodniczącego Zespołu Historii Nauk Geologicznych Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, zapoznali się z budową geologiczną wielickiego złoża soli. Dla radzieckich uczestników sympozjum został przygotowany w języku rosyjskim krótki przewodnik obrazujący tę budowę.

W porozumieniu z kolegami radzieckimi polski Komitet Organizacyjny przystąpił już do wstępnych prac nad opublikowaniem w wydawnictwach PAN materiałów sympozjum. Należy uważać sympozjum za imprezę w pełni udaną, o dużej wartości tak naukowej, jak i dla umocnienia współpracy polsko-radzieckiej.

Kazimierz Maślankiewicz

SESJA NAUKOWA ZESPOŁU HISTORII BOTANIKI

W dniu 12 kwietnia 1969 r. odbyła się w Krakowie pod przewodnictwem doc. L. Karpowiczowej sesja naukowa Zespołu Historii Botaniki Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Prof. Władysław Szafer wygłosił referat na temat *Analiza zbiorowej pracy naukowej*. Temat jest kontynuacją jego badań sprzed trzech lat, ogłoszonych w 1968 r. zarówno w „Studiach i Materiałach z Dziejów Nauki Polskiej”, seria B, z. 14 (*Twórczość w życiu naukowca. Próba analizy naukoznawczej*), jak i po angielsku w „Organonie” nr 5 (*Creativity in a Scientist's Life*). Wtedy jednak prof. Szafer interesował się analizą indywidualnej twórczości naukowej, teraz zaś uważając, że temat nie został wyczerpany i że twórczość naukowa jest bardzo złożona, postanowił poświęcić uwagę analizie twórczości zbiorowej. Drugim motywem podjęcia tego typu badań były prace amerykańskiego historyka nauki prof. D. de Solla Price'a z lat 1965 i 1967, rewelacyjne odnośnie do nauk ścisłych, ale interesujące w swoich wnioskach także dla biologów. Nauki biologiczne jednak w większym niż ścisłe stopniu są zależne w rozwoju od warunków zewnętrznych.

Referent uwypuklił następujące zjawiska w pracy zbiorowej: narodziny i rozwój prac kolektywnych, działalność towarzystw naukowych, ich wydawnictwa, wnioski ogólne. Praca zbiorowa zaczyna się dopiero wtedy, gdy jest trzech współpracowników. Tworzą oni już pewne kolegium, potem występuje zjawisko wzro-